

WTOREK

19 października 1999 r.

16 stron

kurier

UKAZUJE
SIĘ
OD 1830
ROKU

lubelski

Cena 80 groszy Nr 244 (10941)

KULTURA * KULTURA * KULTURA

Dni Radia w Teatrze NN

RADIO w wymiarze artystycznym i radio w wymiarze dokumentu - to niecodzienne wykorzystanie radiowego środka przekazu stało się główną myślą przyświecającą organizatorom festiwalu **Dni Radia w Teatrze NN - Pamięć wieku**. Każdy z trzech festiwalowych dni (12-14.09) miał podobny układ, wart podkreślenia, jako że prezentowane reportaże, słuchowiska i seminaria wyraźnie wzajemnie się uzupełniały. Tym samym - prowadzone zresztą przez znakomitych fachowców (z Radia Lublin oraz Polskiego Radia w Warszawie - były doskonałą okazją dla licznych studentów wydziałów dziennikarskich oraz przyszłych radiowców do poznania tajników i szerokich możliwości tego specyficznego medium, jakim jest radio.

Seminarium **Janiny Jankowskiej** poświęcone warsztatowi reportera oraz reportaże lubelskich dziennikarzy radiowych, jak powszechnie wiadomo należących do krajowej czołówki w tej branży, krążyły wokół problematyki umiejętności Polaków do wyciągania wniosków z własnej historii, wypełniły pierwszy dzień. Jego zwieńczeniem było słuchowisko **Eugeniusza Rudnika** *Peregrynacje pana podchorążego* ze Studia Form Eksperymentalnych PR zaprezentowane w bazylice oo. Dominikanów, które stało się sięgającym wyżyn artystycznym przeżyciem.

Drugi festiwalowy dzień krążył wokół tematyki polsko-żydowskiej przeszłości i teraźniejszości. Chociaż i wtedy można było wieczorem wysłuchać audycji *Dorra* z udziałem **Sławomiry Łozińskiej** w tak specyficznym miejscu jak restauracja *Piwnica u Biesów*, to jednak prawdziwym wydarzeniem stało się słuchowisko w reżyserii i adaptacji **Janusza Kukuły** z Teatru Polskiego Radia *Sztukmistrz z Lublina* wg oczywiście powieści **I.B. Singera**. Rzecz o Andrzeju Rublowie, słynnym malarzu ikon, była tematem ostatniego ze słuchowisk prezentowanych podczas tegorocznego festiwalu sztuki radiowej. Według powieści **Andrzeja Turczyńskiego** *Mistrz niewidzialnej strony* zostało wyreżyserowane przez **Wacława Tkaczuka** z Te-

atru PR, również z prawdziwą klasą prowadzącego festiwal. Było to wydarzenie tym bardziej warte odnotowania, że jego miejscem stała się Kaplica św. Trójcy na Zamku, której ściany pokrywają rusko-bizantyjskie freski.

OSTATNI festiwalowy dzień rozpoczęło seminarium znakomitego, polskiego, wielokrotnie nagradzanego realizatora dźwięku **Andrzeja Brzoski** (Teatr PR). Jakiej precyzji i umiejętności wymaga ten fach, niech świadczy przytoczony przez niego fakt, że na stu przygotowanych do zawodu naprawdę dobrych jest tylko dwóch lub trzech realizatorów. Zgromadzonej na spotkaniu młodzieży tłumaczył więc m.in. jak 15-sekundowa zapowiedź słuchowiska przygotowywanego dla

Kilka dni w świecie dźwięku

Teatru Polskiego Radia wymaga np. aż godzinnego montażu. Jak w tym samym pomieszczeniu i za pomocą jednego mikrofonu można uzyskać głębię planów, wrażenie rozmowy w zamkniętym wnętrzu lub - przeciwnie - akcji odbywającej się w plenerze. Przeprowadził też na żywo kilka doświadczeń, w które zaangażował, chętne zresztą, przyszłe adepty sztuki radiowej.

Zaraz po spotkaniu z panem Andrzejem i premierze słuchowiska wg dramatu **Wiesława Myśliwskiego** *Złodziej*, publicznie wystarczyło zaangażowania, aby pozostać na 60 minut fascynującego reportażu **Czesławy Borowik** z Radia Lublin *Tu gdzie jeszcze cisza trwa*, nagrodzonego zresztą w 1996 roku. Był on bowiem nie tylko popisem mistrzostwa doboru faktów, umiejętności dziennikarsko-detektywistycznych oraz precyzyjnego montażu. Także przykładem rzetelnego podejścia do zawodu, która nie pozwala przemilczeć takich faktów, jak obóz zagłady powstały w pobliskim Krzesimowie już po wyzwoleniu Lublina jesienią 1944 roku.

Monika Skarżyńska